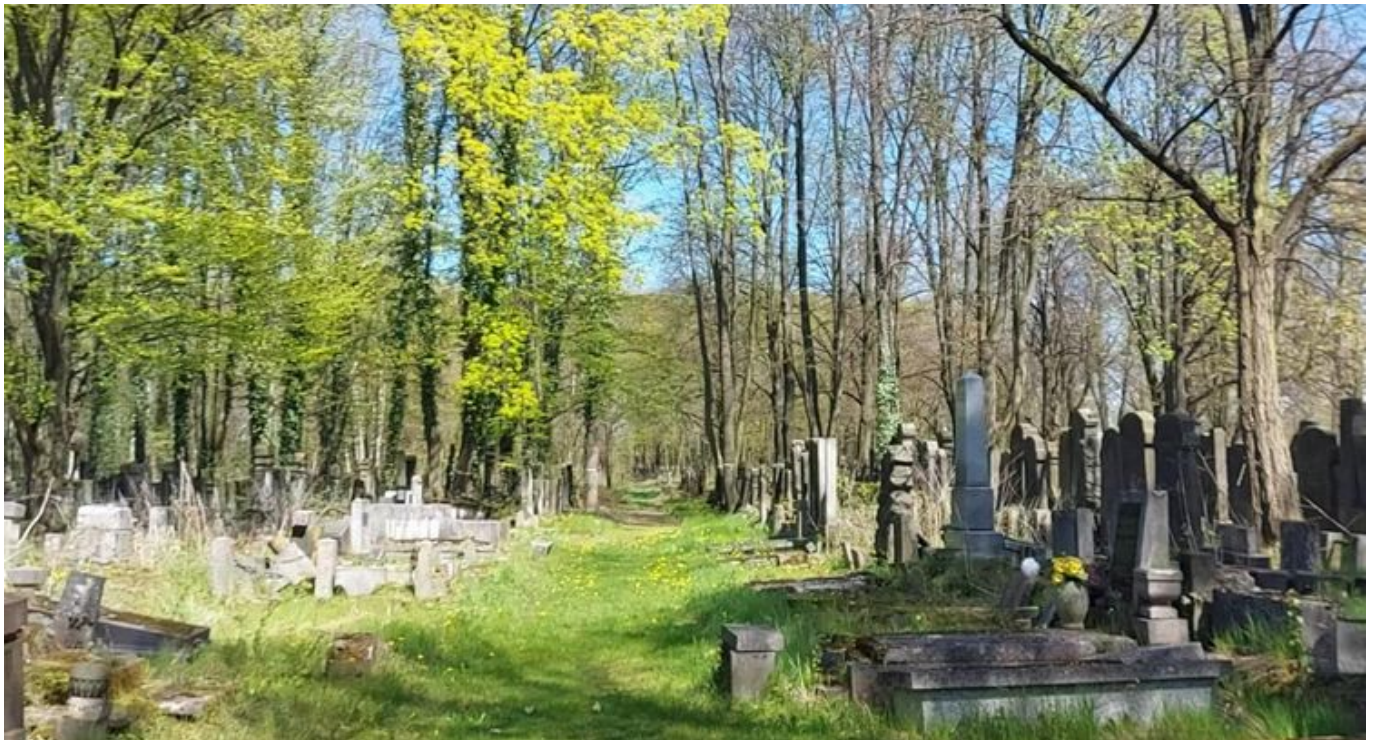


Nietypowa resocjalizacja. Cmentarz żydowski przy ulicy Brackiej posprzątany przez podopiecznych łódzkiego kuratora

09.05.2021 14:07 Tomasz Walczak / BRP

kategoria: **Tożsamość i tradycja**

Od 2018 roku podopieczni Kuratora Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w ramach prac resocjalizacyjnych porządkują cmentarz żydowski przy ulicy Brackiej. To oddolna inicjatywa kuratora Tadeusza Ołubka, realizowana we współpracy z Gminą Wyznaniową Żydowską w Łodzi. Dzięki akcji udało się już uporządkować 85 procent powierzchni nekropolii.



- *Dzisiaj porządkowaliśmy między innymi kwaterę, gdzie leżą Adela i Izydor Tuwimowie. Każdorazowo robi to prawie 30 osób. Są to osoby, które odpracowują swoje przewiny i odnajdują się na nowo w społeczności miasta. Działamy już od 2018 roku i od tego czasu na rzecz cmentarza pracowało ponad 300 osób – powiedział Tadeusz Ołubek, Kurator Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa, inicjator akcji.*

- *Cmentarz jest dziedzictwem wszystkich łodzian, jednym z najsłynniejszych zabytków naszego miasta i drugą największą nekropolią żydowską w Europie. Dziś możemy zajrzeć w niemal wszystkie jego zakamarki i odwiedzić groby wybitnych łodzian. Jako gospodarzom miasta zależy nam, żeby cmentarz przyciągał coraz więcej osób, dlatego od lat pomagamy*

mu finansowo. Ostatnio przekazaliśmy środki na konserwację pomnika nagrobnego Anny i Stanisława Monitzów - powiedział wiceprezydent Łodzi Adam Wieczorek, który dodał: - W imieniu prezydent Hanny Zdanowskiej chciałbym podziękować panu Tadeuszowi Ołubkowi oraz jego podopiecznym. Dzięki ich pracy łodzianie i goście mogą odwiedzać to niezwykle miejsce. A Gminie Wyznaniowej Żydowskiej dziękuję za opiekę nad nekropolią.

Miasto udziela Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru. Dzięki współpracy udało się zrealizować prace konserwatorskie m.in. w Mauzoleum Dawida Prussaka, przy nagrobkach: Jadwigi Prusowskiej, Luisa Meyerowitza oraz przy pomniku nagrobnym Anny i Stanisława Monitzów. Wykonano także dokumentację projektową Domu Przedpogrzebowego oraz jego ogrodzenia. Łącznie od 2016 roku miasto przekazało 452 tysiące złotych dotacji.

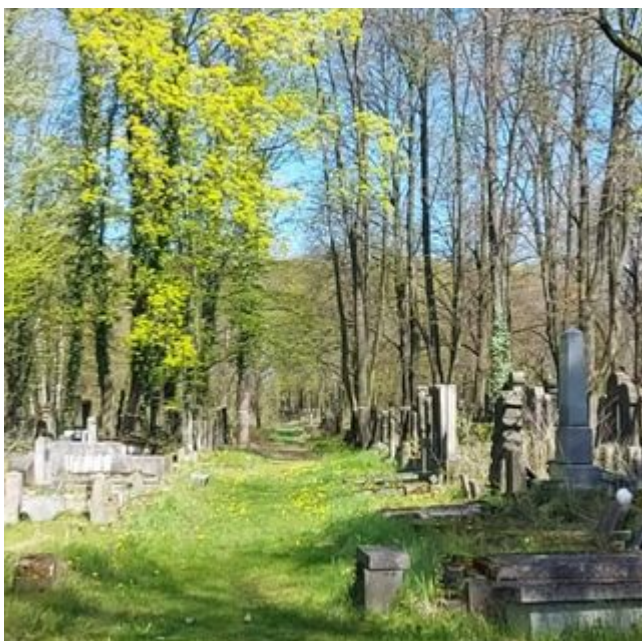
Cmentarz należy do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi. Jest drugą największą nekropolią żydowską w Europie, tuż po cmentarzu w Berlinie. Założony został w 1892 roku. Jego powierzchnia to ok. 42 ha. Szacuje się, że pochowanych jest tu ok. 160 tysięcy osób, w 45 tysięcy zamordowanych przez Niemców w Litzmannstadt Getto. Znajdują się tu także mogiły łódzkich Żydów, którzy wpisali się w historię miasta m.in. Izraela Poznańskiego, Seweryna Sterlinga, rodziny Barcińskich, Rosenblattów, rodziców Juliana Tuwima czy Artura Rubinsteina.

- Ten cmentarz nie był „zaopiekowany” z tego prostego względu, że została wymordowana ludność żydowska Łodzi. A ci, którzy ponoszą odpowiedzialność - to jest to naród niemiecki. I mimo podziałów na hitlerowców i tych, którzy nimi nie byli, to właśnie na narodzie niemieckim spoczywa odpowiedzialność za to, by tu to wszystko uporządkować. Nie rozumiem, dlaczego tak świątły naród tego nie rozumie. Jednak jedynymi ludźmi, którzy mogą tę lukę wypełnić są mieszkańcy Łodzi. Z tym, że już nie w ramach odpowiedzialności tylko w imię tego, co się w żydowskiej tradycji nazywa hesed czyli dobroć. I my jesteśmy za to wdzięczni. To, co robi pan Tadeusz z grupą swoich podopiecznych to jest coś najpiękniejszego i dziękuję za to - powiedział Dawid Szychowski, łódzki rabin.

- Przychodziłem tu już jako uczeń i pamiętam, że ścieżki nie były drożne, a macewy leżały przewracane. Często nie można było się zorientować, gdzie są jakie groby. Dzisiaj to miejsce wygląda inaczej. I nawiążę do tego, co powiedział rabin - istnieje coś takiego, jak odpowiedzialność potomnych. Odpowiedzialność nas jako tych, którzy tworzą społeczność Łodzi. I dlatego deklaruje dzisiaj, że nie jestem tu tylko na konferencji, by nagłośnić tę szczytną akcję, ale zwrócę się do radnych Rady Miejskiej abyśmy w najbliższym czasie także i my jako łodzianie tutaj przyszli i pomogli w uporządkowaniu tego miejsca. Bo to jest także nasze, wspólne miejsce i powinniśmy pokazać nasze przywiązanie do jego historii - zadeklarował Marcin Gołaszewski, Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi.

Akcja porządkowania cmentarza żydowskiego przy ul. Brackiej przez podopiecznych Kuratora Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa ma również ważny aspekt resocjalizacyjny i edukacyjny.

- Każdy z pracujących poznaje historię tego miejsca, wpisaną w dzieje naszego miasta. Spotykają odwiedzających, którzy przyjeżdżają na cmentarz z całego świata. Odkrywają nasze wspólne dziedzictwo, stają się z niego dumni i rozumieją, jak ważne zadanie mają do wykonania. Podopieczni stają się naszymi ambasadorami i wpływają na postawy ludzkie, na źle zakorzenione poglądy i postawy - dodał Tadeusz Ołubek.



24-07-21

4/7



24-07-21

5/7



24-07-21

6/7



24-07-21

7/7

